

Sygn. akt VII W 297/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Mariusz Wieczorek

Protokolant: A. C.

Przy udziale oskarżyciela publicznego: xxx

Po rozpoznaniu w dniach 25 października 2017r. i 6 grudnia 2017r.

sprawy **P. M. (1)**, s. B. i J. z d. A. , ur. (...) w Z.

obwinionego o to, że:

w dniu 16.03.2017 r. w T. przy ul. (...) nie zachował nakazanych środków ostrożności i dopuścił, żeby jego psy wybiegały z terenu posesji i stwarzały zagrożenie dla osób przechodzących i przejeżdżających w rejonie w/w posesji

tj. za wykroczenie z art. 77 kw

orzeka

1. obwinionego **P. M. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 77 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w kwocie 200,00 (dwieście) złotych;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100,00 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków oraz kwotę 30,00 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII W 297/17

UZASADNIENIE

Obwiniony P. M. (1) wraz z żoną, siostrą wspólnie prowadzą wspólnie gospodarstwo rolne w miejscowości T. ul. (...), gm. T., pow. (...) wschodni. woj. (...), w którym hodują wspólnie m. in. kozy w łącznej ilości ok.60 sztuk. Posesja między innymi graniczy z terenem przyległym do wjazdu na parking marketu (...) w T. przy ul. (...). Ogrodzenie posesji obwinionego od strony marketu (...) nie jest dobrze zabezpieczone, w siatce ogrodzenia znajdują się ubytki. W posesji obwinianego znajdują się psy. W dniu 16 marca 2017 roku psy należące do obwinionego wydostały się z terenu jego posesji i w godzinach popołudniowych biegały luzem po ul. (...) po wjeździe do marketu (...) stwarzając realne zagrożenie osób przechodzących i przejeżdżającą tą ulicą, jak i dla osób udających się do sklepu.

Około godz. **15:45** funkcjonariusze S. M. w T. na podstawie zgłoszenia od mieszkańców sąsiadujących posesji z posesją obwinionego - o psach biegających bez żadnego nadzoru po ul. (...) w rejonie wjazdu do marketu (...) udali się na miejsce i stwierdzili trzy psy, które faktycznie biegały po terenie przyległym do wjazdu do marketu (...). W rozmowie z funkcjonariuszami S. M. obwiniony nie negował, że biegające psy należą do niego. W związku z brakiem nadzoru ze strony obwinionego strażnicy miejscy zaproponowali mu mandat karny w wysokości 200 złotych, a obwiniony odmówił przyjęcia mandatu.

Zgodnie z uchwałą Nr XX/145/15 R. M. w T.z dnia 28.12.2015r. Rozdział 6 „dotyczący obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mające na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniami terenów przeznaczonych do wspólnego użytku” stanowi w § 23, iż osoby utrzymujące psy i inne zwierzęta domowe ponoszą pełną odpowiedzialność za zachowania swoich zwierząt i są zobowiązane do zachowania środków ostrożności zapewniających ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, w szczególności są zobowiązane do np. zabezpieczenia nieruchomości przed wydostaniem się zwierząt poza jej obręb.

/dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k.30, zeznania świadków: D. C. k.2-3, 3overte, J. Ś. k.3overte, notatka urzędowa k.1,5, oświadczenie k.4, sprzeciw obwinionego k. 15, kserokopia protokołu rozprawy w sprawie (...)k.24-28, kopia uchwały R. M. w T. k.35-40, dokumentacja fotograficzna posesji obwinionego k.41-45/

Obwiniony P. M. (1) legitymuje się wykształceniem zawodowym, z zawodu jest hydraulikiem. Obwiniony nie pracuje, jest rencistą II grupy, otrzymuje zasiłek z MOPS-u w wysokości 640 złotych, z tytułu choroby serca. Jest żonaty, nie posiada majątku. Obwiniony nie był dotychczas karany.

/dowód: dane osobopoznawcze k.30/

Obwiniony P. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Przed Sądem wyjaśnił, iż wówczas jechał wózkiem z osiołkiem, a psa tam nie było. W innej sprawie pokazywał strażnikom, który jest jego pies, a on ma tylko jednego psa, wabi się B. i rasa mieszaniec, ma na niego książeczkę zdrowia psa, którą pokazywał w sprawie(...)Żona jego też ma psa podobnej maści jak B., tylko trochę wyższy. Podniósł, iż psy przychodzą do jego sukki, ale nie są to groźne psy.

/dowód: wyjaśnienia obwinionego P. M. (1) k.30/

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał tylko częściowo za wiarygodne. Nadał walor wiarygodnych tym wyjaśnieniom, którymi obwiniony opisał sam fakt posiadania przez siebie i żonę psów, natomiast w ocenie Sądu nie są wiarygodne wyjaśnienia obwinionego, które dotyczą okoliczności związanych z wydostaniem się tychże psów poza teren posesji przy ul. (...) oraz tego, iż te psy bez jego nadzoru, biegały luzem po ul. (...) po wjeździe do marketu (...), albowiem tym wyjaśnieniom obwinionego zaprzecza cały zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków – strażników miejskich, którym Sąd dał wiarę w całości, gdyż były one jednolite, spójne i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto w/w zeznania znajdują dalsze potwierdzenie w dowodach rzeczowych w postaci: notatki urzędowej k.1, 5, oraz dokumentacji fotograficznej k. 41-45. Wynika z nich jednoznacznie, iż teren posesji obwinionego od strony marketu (...) jest nienależycie zabezpieczony przed wydostawaniem się jego psów. S. m. (1)precyzyjnie wskazali, iż po przyjeździe na miejsce interwencji, widzieli

biegające luzem 3 psy po rejonie wjazdu do marketu T., stwarzając realne zagrożenie osób przechodzących i przejeżdżających tą ulicą, jak i dla osób udających się do sklepu. Zatem wersja obwinionego o należywym zabezpieczeniu ogrodzenia przed wydostawaniem się jego zwierząt z terenu jego posesji była niewiarygodna. Tak samo niewiarygodna była jego wersja, iż to nie jego psy, były widziane w dniu interwencji S. M. w okolicach wjazdu do marketu T., lecz obce psy, które mogły stwarzać zagrożenie. Bowiem z całokształtu materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż to psy należące do obwinionego biegały luzem, bez żadnego nadzoru, a nie obce. Zresztą w trakcie interwencji strażników miejskich obwiniony nie negował, iż były to jego psy.

Wszystkie dowody jakie zaistniały w niniejszej sprawie układają się w jeden, logiczny ciąg zdarzeń, z którego wynika, że psy obwinionego oraz będące w jego posiadaniu biegały luzem, bez żadnego dozoru, po terenie przyległym do wjazdu do marketu T.. Nie budzi także wątpliwości, iż tak „wałęsające się” luzem psy stwarzały potencjalne zagrożenie dla osób przechodzących i przejeżdżających ulicą (...), jak i dla osób udających się do sklepu (...).

Dlatego Sąd uznał twierdzenia obwinionego jedynie jako linię obrony mającą na celu nie tylko uniknięcie odpowiedzialności za wykroczenie.

Rozważając kwestię winy i odpowiedzialności karnej Sąd zważył, co następuje:

Nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę obwinionego w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Mógł więc zachować się zgodnie z normami prawnymi. Nie zaistniały także w przedmiotowej sprawie żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynu obwinionego.

Obwiniony P. M. (1) swoim zachowaniem polegającym na tym, iż w dniu 16.03.2017 r. w T. przy ul. (...) nie zachował nakazanych środków ostrożności i dopuścił, żeby jego psy wybiegały z terenu posesji i stwarzały zagrożenie dla osób przechodzących i przejeżdżających w rejonie w/w posesji, czym wyczerpał dyspozycję **art. 77 kw.**

Wymierzając obwinionemu karę za wykroczenie Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości tego czynu. Zdaniem Sądu społeczna szkodliwość czynu jakiego dopuścił się obwiniony przekracza stopień znikomości. Na korzyść obwinionego Sąd poczytał fakt, iż nie był dotychczas karany. Natomiast jako okoliczność obciążającą Sąd poczytał, iż podobne czyny nie są incydentalne, zdarzają się nagminnie (sprawa (...)) oraz brak jakiegokolwiek refleksji ze strony obwinionego.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności Sąd na podstawie art. 77 kw wymierzył P. M. (2) karę grzywny w wysokości do prawie górnej wysokości. Sąd jest przekonany, że tylko taka kara ta spełni zadania w zakresie prewencji indywidualnej.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art.119 kpw w zw. art. 627 k.p.k. a o opłacie karnej w oparciu o art. 3 ust.1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. - o opłatach w sprawach karnych /tj. z Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. Zm/ . Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji.